

Oktawia Ewa Braniewicz  <https://orcid.org/0000-0002-5453-0918>  
Akademia Humanistyczno-Ekonomiczna w Łodzi  
e-mail: [obraniewicz@ahelodz.pl](mailto:obraniewicz@ahelodz.pl)

Łukasz Zaorski-Sikora  <https://orcid.org/0000-0003-3404-0994>  
Politechnika Łódzka  
e-mail: [l.zaorski@wp.pl](mailto:l.zaorski@wp.pl)

## Etyczne dylematy języka polityki – wybrane przykłady mowy nienawiści Ethical dilemmas of the language of politics – selected examples of hate speech

[https://doi.org/10.25312/2391-5145.17/2022\\_02oblzs](https://doi.org/10.25312/2391-5145.17/2022_02oblzs)

### Streszczenie

Mowa nienawiści jest zjawiskiem powszechnie występującym w języku współczesnej polityki i sferze życia publicznego. Choć samo zjawisko mowy nienawiści nie powinno budzić żadnych wątpliwości odnośnie do jego negatywnej oceny, to jednak łączy się z dylematami etycznymi – mowa nienawiści może jawić się jako narzędzie użyte w słusznej sprawie czy też jako działanie zasadnie piętnujące niekwestionowalne zło. Jednocześnie przyzwolenie na mowę nienawiści prowadzi do relatywizacji dobra i zła – jest tożsame z akceptacją „mniejszego zła”. Autorzy artykułu konkludują, że ustawodawstwo europejskie powinno położyć większy nacisk na stworzenie spójnej definicji mowy nienawiści, która byłaby tożsama dla wszystkich państw członkowskich UE, oraz penalizację tego zjawiska. W ślad za prawem europejskim prawo krajowe powinno odpowiadać na wyzwania współczesności. Niewątpliwie jednym z nich jest wszechobecność języka nienawiści w debacie publicznej.

**Słowa kluczowe:** mowa nienawiści, dylemat etyczny, język polityki, sfera życia publicznego, relatywizacja wartości, prawo, ustawodawstwo europejskie, absolutyzm etyczny, utilitaryzm

### Abstract

Hate speech is a common phenomenon in the language of contemporary politics and in public life. Although the phenomenon of hate speech itself should not raise any doubts as to its reprehensible nature, it is nevertheless connected with ethical dilemmas – hate speech may appear as a tool used in a just cause or as an action legitimately stigmatizing unquestionable evil. At the same time, consenting to hate speech leads to the relativization of good and evil – it is synonymous with accepting the lesser evil. The authors of the article conclude that European legislation should place greater emphasis on creating a coherent definition of hate speech, which would be the same for all EU Member States, and on penalizing this phenomenon. In line with European law, national law should respond to the challenges of the present day. Undoubtedly, one of them is the omnipresence of hate speech in public debate.

**Keywords:** hate speech, ethical dilemma, language of politics, public life, relativization of values, law, European legislation, ethical absolutism, utilitarianism

W artykule zajmujemy się rozważaniami na temat etycznych dylematów języka polityki na tle ważnego zjawiska, jakim współcześnie jest mowa nienawiści. Oczywiście truizmem jest stwierdzenie, że polityka jawi się jako sfera życia, w której jedyną wartością jest skuteczność. Coraz częściej ludzie nie ufają swoim rządóm i współobywatelóm. Coraz częściej wybrani w sposób demokratyczny reprezentanci nie tylko ignorują wolę swego elektoratu, ale postępują w sposób całkowicie kłóący się z powszechnie uznawaną wykładnią moralności. W końcu coraz częściej obywatele wyrażają swoje rozczarowanie w przestrzeni publicznej i wirtualnej, stosując mowę nienawiści w stosunku do wybranych wcześniej radnych, posłów czy też senatorów. Możemy pokusić się o śmiałą tezę, że w XXI wieku obserwujemy internetyzację polityki. Zjawisko, w którym dialog z wyborcami przenosi się (w dużej mierze) z wieców i bezpośrednich spotkań do przestrzeni wirtualnej. Przestrzeni, w której ludzie czują się bezkarni i dają upust swoim najgorszym instynktom.

Niezależnie od miejsca spotkania polityków z wyborcami trudną do przecenienia funkcję pełni w polityce język. Zwracali na to uwagę już sofisci – antyczni twórcy idei i instytucji demokracji. Dla starożytnych Greków polityk to bowiem retor, czyli mówca, który potrafi sprawnie posługiwać się językiem – umiejętnie konstruować zdania, doskonale dobierać słowa i argumenty. W takiej perspektywie dobry polityk to polityk skuteczny, który właśnie dlatego może być użyteczny społecznie. Współcześnie retoryka powraca w wielkim stylu jako ważne narzędzie stosowane w szeroko pojmowanym życiu

publicznym, polityce i mediach. Większość przywódców korzysta dzisiaj z usług zawodowych logografów czy też speechwriterów, którzy piszą dla nich wspaniałe przemówienia, na wielu uczelniach wykładana jest retoryka dziennikarska ucząca twórczego pisania, a w Stanach Zjednoczonych szczególnie popularna jest zaktualizowana retoryka antyczna stosowana do celów propagandy i reklamy – i to nie tylko w zakresie formułowania sloganów, ale także jako reguła komponowania tekstów perswazyjnych (na przykład list handlowy, oferta handlowa).

Język, a szczególnie język polityki, jest niewątpliwie narzędziem, którego użycie prowadzi najczęściej do określonych konsekwencji o pozytywnej lub negatywnej wartości moralnej. Natomiast dylemat etyczny to sytuacja, gdy jesteśmy zmuszeni do wyboru pomiędzy dobrem i dobrem lub też mniejszym i większym złem. Innymi słowy: mówimy o przypadku decyzji moralnych w sytuacjach, w których nie da się uniknąć szkód – stajemy przed koniecznością wybrania szkody mniejszej, mniej dotkliwej czy też związanej z mniejszą liczbą pokrzywdzonych. Podręcznikowym przykładem takiego dylematu, będącego eksperymentem myślowym, jest tak zwany dylemat wagonika<sup>1</sup>, który powinien być nazywany dylematem motorniczego, gdyż to ludzie, a nie wagoniki stają przed dylematami<sup>2</sup>. W klasycznej postaci chodzi tutaj o sytuację, gdy wagonik kolejki wyrwał się spod kontroli i pędzi w dół po torach. Na jego drodze znajduje się pięcioro ludzi przywiązanych do torów przez szalonego filozofa. Zwrotnicowy może przestawić zwrotnicę i w ten sposób skierować wagonik na drugi tor, do którego przywiązany jest jeden człowiek<sup>3</sup>. Co powinien zrobić zwrotnicowy? Dylemat etyczny w tym przypadku łączy się z konfliktem pomiędzy dwiema perspektywami etycznymi: absolutyzmu etycznego oraz konsekwencjalizmu implikującego utilitaryzm, który ostatecznie prowadzi do relatywizacji wartości.

W świetle absolutyzmu wartość, jaką jest ludzkie życie, i wartość ludzkich czynów są niezależne od kontekstu, okoliczności i jakichkolwiek skutków naszego działania. Zabicie człowieka jest zatem złe wewnętrznie niezależnie od konsekwencji, żadne konsekwencje zabicia człowieka nie będą mogły stanowić usprawiedliwienia takiego czynu – stąd też zabicie jednego człowieka jest tak samo złe, jak zabicie pięciu. Dla zwolenników konsekwencjalizmu istotne są natomiast konsekwencje naszych decyzji, a nie zasady i wartości leżące u ich podstaw. Stąd też w perspektywie utilitaryzmu<sup>4</sup> (wynikającego z konsekwencjalizmu) właściwe jest dążenie do maksymalizacji szczęścia i dobra ogółu (jak największej liczby ludzi) – zakłada się tutaj, że przestawienie zwrotnicy w tym przypadku jest nie tylko dozwolone, ale jest również moralnie lepszym wyborem wobec

<sup>1</sup> Zob. P. Foot, *The Problem of Abortion and the Doctrine of the Double Effect*. Basil Blackwell, Oxford University Press, Oxford 1978.

<sup>2</sup> Eksperyment ten został skonstruowany przez Philippę Foot, a później analizowany był przez Judith Jarvis Thomson, Petera Ungera i Frances Kamm. Zob. Foot, dz. cyt.; J.J. Thomson, *Killing, Letting Die, and the Trolley Problem*, „The Monist” 1978, Vol. 59, s. 204–217; teźże, *The Trolley Problem*, „Yale Law Journal” 1985, Vol. 94, s. 1395–1415; P. Unger, *Living High and Letting Die*, University Press, Oxford 1996.

<sup>3</sup> J.J. Thomson, *The Trolley Problem*, dz. cyt.

<sup>4</sup> W klasycznym ujęciu Johna S. Milla moralne są te dokonania człowieka, które są użyteczne społecznie. Ten człowiek jest więc moralny, który postępuje z myślą o społeczeństwie i dla jego dobra; każdy ma do odegrania jakąś rolę, dzięki której staje się użyteczny społecznie. Zob. J.S. Mill, *Utilitaryzm*, PWN, Warszawa 1979.

niepodjęcia działania. Uzasadnienie takiego wyboru może być również akceptowalne poza etyką utylitaryzmu przez obciążenie winą szalonego filozofa. Nie rozstrzyga to jednak tego wyboru, ponieważ można argumentować, że zło już się wydarzyło. W takiej optyce przestawienie zwrotnicy stanowi akceptację tej sytuacji i zgodę na współdziałanie w sytuacji, która w całości jest moralnie zła i czyni działającego (zwrotnicowego) częściowo odpowiedzialnym za rozwój wydarzeń. Niepodjęcie działania całą winę zrzuca na szalonego filozofa. Przeciwnicy utylitaryzmu mogą też podnieść kwestię niewspółmierności, nieprzeliczalności wartości, jaką jest ludzkie życie. Jednocześnie nie sposób nie zauważyć, że sama obecność i możliwość wpłynięcia na finał tej upiornej historii stawia nas przed dylematem, od którego nie da się uciec. Dlatego też niepodjęcie działania może zostać uznane za działanie niemoralne lub moralnie gorszy wybór. Co ciekawe, osoby (na przykład studenci czy osoby biorące udział w badaniach ankietowych) zmagające się z powyższym dylematem zwykle początkowo deklarują się jako zwolennicy absolutyzmu etycznego, ale wczuwając się w położenie zwrotnicowego, zaczynają relatywizować wartość etyczną działania w zależności od spodziewanych skutków. Podobne zjawisko możemy obserwować w sferze życia publicznego i polityce – większość partii politycznych deklaruje przywiązanie do określonych wartości, które jest wyrazem absolutyzmu etycznego, gdy tymczasem w konkretnych sytuacjach te same partie relatywizują wartość etyczną działania w zależności od jego konsekwencji społecznych i politycznych. W dalszej części artykułu zajmiemy się tym, jak owej relatywizacji ulega dzisiaj tak zwana mowa nienawiści, która sama w sobie jest zjawiskiem ocenianym pod względem etycznym i prawnym jako coś jednoznacznie nagannego i niemoralnego.

Zgodnie z wykładnią Rady Europy mowa nienawiści to „wypowiedzi, które szerzą, propagują i usprawiedliwiają nienawiść rasową, ksenofobię, antysemityzm oraz inne formy nietolerancji, podważające bezpieczeństwo demokratyczne, spójność kulturową i pluralizm”<sup>5</sup>. Inaczej mówiąc, pojawia się ona w sytuacji użycia języka w celu wzniecenia, rozpowszechniania czy też usprawiedliwiania nienawiści, dyskryminacji i różnorakiej przemocy wobec konkretnych osób, grup i społeczności. Publiczne nawoływanie do przemocy lub nienawiści skierowanej przeciwko grupie osób, którą definiuje się według rasy, koloru skóry, pochodzenia, wyznawanej religii lub światopoglądu albo przynależności narodowej lub etnicznej, lub przeciwko członkowi takiej grupy również jest uznawane – w płaszczyźnie publicznego prawa międzynarodowego – za mowę nienawiści<sup>6</sup>. Natomiast wykładnia Organizacji Narodów Zjednoczonych i Plan Działania w Sprawie Mowy Nienawiści z 20 czerwca 2019 roku nie zawierają wprawdzie definicji mowy nienawiści, ale określają to zjawisko jako „wszelkiego rodzaju komunikację w mowie, piśmie czy zachowanie, w ramach którego atakuje się albo używa pejoratywnego lub dyskryminującego języka w odniesieniu do osoby lub grupy na podstawie tego, kim ona jest/one są, czyli, innymi słowy, na podstawie ich religii, narodowości, przynależności

<sup>5</sup> *Recommendation No. R (97) 20 of the Committee of Ministers to Member States on “hate speech”*, Rada Europy, 1997, s. 107.

<sup>6</sup> Decyzja ramowa Rady 2008/913/WSiSW z dnia 28 listopada 2008 r. w sprawie zwalczania pewnych form i przejawów rasizmu i ksenofobii za pomocą środków prawnokarnych.

etnicznej, rasy, koloru skóry, pochodzenia, płci czy innych czynników determinujących tożsamość”<sup>7</sup>. Przedstawiciele ONZ nie koncentrują się na definicji mowy nienawiści, a raczej na zakazie nawoływania lub podżegania do dyskryminacji, wrogości bądź przemocy motywowanych tymi samymi uprzedzeniami i stereotypami, które skłaniają ludzi do stosowania języka nienawiści. Za Lechem M. Nijakowskim należy stwierdzić, że istnieje sześć wyznaczników mowy nienawiści. Są to:

1. Nadmierne uogólnianie negatywnej cechy – negatywne stereotypy grup obcych.
2. Przypisywanie szczególnie negatywnych cech lub uczynków osobom bądź grupom.
3. Uwłaczająca leksyka, dehumanizacja – analogie, metafory.
4. Lekceważenie, podważanie rytuałów poważania – protekcyjnalne traktowanie, okazywanie wyższości, niedopuszczanie do głosu.
5. Katalogi i zestawienia – katalogi demaskujące na przykład Żydów, Romów, gejów itp.
6. Przedmiot nienawiści – płeć, kolor skóry, narodowość, etniczność, orientacja seksualna, niepełnosprawność, język ojczysty<sup>8</sup> itd.

Owych sześć wyznaczników stanowi zatem upublicznią nietolerancję i przemoc werbalną, wyraz nienawiści kolektywnej, która jest adresowana do zbiorowości naturalnych, do których nie przynależy się z racji swobodnie wybranych przekonań<sup>9</sup>. Wskazana nietolerancja uwypukla prawidłowość od myśli do czynów. Mowa nienawiści może łatwo i szybko przekształcić się w przestępstwo.

W doktrynie mowę nienawiści, mającą odbicie w przestępstwach z nienawiści, ujmuje się w trzech aspektach: *sensu stricto*, *sensu largo* oraz *sensu largissimo*<sup>10</sup>. Przestępstwo z nienawiści *sensu stricto* obejmuje czyny spenalizowane w przepisach art. 119<sup>11</sup>, 256<sup>12</sup>,

<sup>7</sup> *The United Nations Strategy and Plan of Action on Hate Speech, launched by the Secretary. Detailed Guidance on Implementation for United Nations Field Presences*, United Nations, 2019, [https://www.google.com/url?sa=t&rct=j&q=&esrc=s&source=web&cd=&ved=2ahUKEwiSIPqv934AhUimIsKHTWRDoMQFnoECAYQAO&url=https%3A%2F%2Fdigitalibrary.un.org%2Frecord%2F3889286%2Ffiles%2FUN\\_Strategy\\_and\\_PoA\\_on\\_Hate\\_Speech\\_Guidance\\_on\\_Addressing\\_in\\_field.pdf&usq=AOvVaw1sz\\_4ScyCOcehN-dReB4F1A](https://www.google.com/url?sa=t&rct=j&q=&esrc=s&source=web&cd=&ved=2ahUKEwiSIPqv934AhUimIsKHTWRDoMQFnoECAYQAO&url=https%3A%2F%2Fdigitalibrary.un.org%2Frecord%2F3889286%2Ffiles%2FUN_Strategy_and_PoA_on_Hate_Speech_Guidance_on_Addressing_in_field.pdf&usq=AOvVaw1sz_4ScyCOcehN-dReB4F1A) [dostęp: 30.06.2022].

<sup>8</sup> Zob. L.M. Nijakowski, *Mowa nienawiści w świetle teorii dyskursu*, [w:] A. Horolets (red.), *Analiza dyskursu w socjologii i dla socjologii*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2008, s. 113–133.

<sup>9</sup> S. Łodziński, *Problemy dyskryminacji osób należących do mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce*, Raport nr 219, Wydział Analiz Ekonomicznych i Społecznych Kancelarii Sejmu, Biuro Studiów i Ekspertyz, Warszawa 2003, s. 12.

<sup>10</sup> Zob. W. Pływaczewski, M. Duda, *Od redaktorów*, [w:] W. Pływaczewski, M. Duda (red.), *Mowa nienawiści a prawo na tle współczesnych zjawisk społeczno-politycznych*, Katedra Kryminologii i Polityki Kryminalnej. Wydział Prawa i Administracji. Uniwersytet Warmińsko-Mazurski: Fundacja Forum Dialogu Publicznego, Olsztyn 2017.

<sup>11</sup> Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, Dz.U. 1997, nr 88, poz. 553, art. 119: „Kto stosuje przemoc lub groźbę bezprawną wobec grupy osób lub poszczególnej osoby z powodu jej przynależności narodowej, etnicznej, rasowej, politycznej, wyznaniowej lub z powodu jej bezwyznaniowości, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. § 2 (uchylony)”.

<sup>12</sup> Tamże, art. 156: „§ 1. Kto powoduje ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci: pozbawienia człowieka wzroku, słuchu, mowy, zdolności płodzenia, innego ciężkiego kalectwa, ciężkiej choroby nieuleczalnej lub długotrwałej, choroby realnie zagrażającej życiu, trwałej choroby psychicznej, całkowitej albo znacznej trwałej niezdolności do pracy w zawodzie lub trwałego, istotnego zeszpecenia lub zniekształcenia ciała, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10. § 2. Jeżeli sprawca działa nieumyślnie, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. § 3. Jeżeli następstwem czynu określonego w § 1 jest śmierć człowieka, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 12”.

257<sup>13</sup> kodeksu karnego. Za przestępstwo z nienawiści *sensu largo* uznaje się każde przestępstwo kryminalne popełnione z motywów dyskryminacyjnych, na przykład przestępstwa zabójstwa (art. 148 k.k.<sup>14</sup>), spowodowania uszczerbku na zdrowiu (art. 156<sup>15</sup> i 157 k.k.<sup>16</sup>), bójki lub pobicia (art. 158<sup>17</sup> i 159 k.k.<sup>18</sup>), rozboju (art. 280 k.k.<sup>19</sup>) albo kradzieży (art. 279 k.k.<sup>20</sup>). Przestępstwo z nienawiści *sensu largissimo* w formie mowy nienawiści obejmuje wszelkie wypowiedzi łączące, napastliwe, poniżające lub wyrażające pogardę dla adresata. W ostatnim – najbardziej interesującym nas ujęciu – jest to zatem agresja słowna

<sup>13</sup> Tamże, art. 257: „Kto publicznie znieważa grupę ludności albo poszczególną osobę z powodu jej przynależności narodowej, etnicznej, rasowej, wyznaniowej albo z powodu jej bezwyznaniowości lub z takich powodów narusza nietykalność cielesną innej osoby, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3”.

<sup>14</sup> Tamże, art. 148: „§ 1. Kto zabija człowieka, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 8, karze 25 lat pozbawienia wolności albo karze dożywotniego pozbawienia wolności. § 2. Kto zabija człowieka: 1) ze szczególnym okrucieństwem, 2) w związku z wzięciem zakładnika, zgwałceniem albo rozbojem, 3) w wyniku motywacji zasługującej na szczególnie potępienie, 4) z użyciem materiałów wybuchowych, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 12, karze 25 lat pozbawienia wolności albo karze dożywotniego pozbawienia wolności. § 3. Karze określonej w § 2 podlega, kto jednym czynem zabija więcej niż jedną osobę lub był wcześniej prawomocnie skazany za zabójstwo oraz sprawca zabójstwa funkcjonariusza publicznego popełnionego podczas lub w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych związanych z ochroną bezpieczeństwa ludzi lub ochroną bezpieczeństwa lub porządku publicznego. § 4. Kto zabija człowieka pod wpływem silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10”.

<sup>15</sup> Tamże, art. 156: „§ 1. Kto powoduje ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci: pozbawienia człowieka wzroku, słuchu, mowy, zdolności płodzenia, innego ciężkiego kalectwa, ciężkiej choroby nieuleczalnej lub długotrwałej, choroby realnie zagrażającej życiu, trwałej choroby psychicznej, całkowitej albo znacznej trwałej niezdolności do pracy w zawodzie lub trwałego, istotnego zeszpecenia lub zniekształcenia ciała, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10. § 2. Jeżeli sprawca działa nieumyślnie, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. § 3. Jeżeli następstwem czynu określonego w § 1 jest śmierć człowieka, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 12”.

<sup>16</sup> Tamże, art. 157: „§ 1. Kto powoduje naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia, inny niż określony w art. 156 § 1, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. § 2. Kto powoduje naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia trwający nie dłużej niż 7 dni, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. § 3. Jeżeli sprawca czynu określonego w § 1 lub 2 działa nieumyślnie, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku. § 4. Ściganie przestępstwa określonego w § 2 lub 3, jeżeli naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia nie trwał dłużej niż 7 dni, odbywa się z oskarżenia prywatnego, chyba że pokrzywdzonym jest osoba najbliższa zamieszkująca wspólnie ze sprawcą. § 5. Jeżeli pokrzywdzonym jest osoba najbliższa, ściganie przestępstwa określonego w § 3 następuje na jej wniosek”.

<sup>17</sup> Tamże, art. 158: „§ 1. Kto bierze udział w bójce lub pobiciu, w którym naraża się człowieka na bezpośrednio niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienie skutku określonego w art. 156 § 1 lub w art. 157 § 1, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. § 2. Jeżeli następstwem bójki lub pobicia jest ciężki uszczerbek na zdrowiu człowieka, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8. § 3. Jeżeli następstwem bójki lub pobicia jest śmierć człowieka, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10”.

<sup>18</sup> Tamże, art. 159: „Kto, biorąc udział w bójce lub pobiciu człowieka, używa broni palnej, noża lub innego podobnie niebezpiecznego przedmiotu, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8”.

<sup>19</sup> Tamże, art. 280: „§ 1. Kto kradnie, używając przemocy wobec osoby lub grożąc natychmiastowym jej użyciem albo doprowadzając człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności, podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 12. § 2. Jeżeli sprawca rozboju posługuje się bronią palną, nożem lub innym podobnie niebezpiecznym przedmiotem lub środkiem obezwładniającym albo działa w inny sposób bezpośrednio zagrażający życiu lub wspólnie z inną osobą, która posługuje się taką bronią, przedmiotem, środkiem lub sposobem, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3”.

<sup>20</sup> Tamże, art. 279: „§ 1. Kto kradnie z włamaniem, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10. § 2. Jeżeli kradzież z włamaniem popełniono na szkodę osoby najbliższej, ściganie następuje na wniosek pokrzywdzonego”.

skierowana w sposób bezpośredni lub pośredni do odbiorcy indywidualnego bądź grupowego. Taka agresja może być spowodowana domniemaną lub faktyczną przynależnością jednostki, przeciwko której mowa nienawiści jest skierowana, do danej grupy. Co istotne, implikacją przyzwolenia na mowę nienawiści jest utrwalenie stereotypów i uprzedzeń, które ostatecznie mogą prowadzić do przestępstw z nienawiści. Zgodnie z definicją Biura Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka Organizacji Bezpieczeństwa i Wspólnoty w Europie (ODIHR-OSCE) przestępstwem z nienawiści jest „każde przestępstwo natury kryminalnej, wymierzone w ludzi i ich mienie, w wyniku którego ofiara lub inny cel przestępstwa są dobiegane ze względu na ich faktyczne bądź domniemane powiązanie, związek, przynależność, członkostwo lub udzielanie wsparcia grupie wyróżnianej na podstawie cech charakterystycznych wspólnych dla jej członków, takich jak faktyczna lub domniemana rasa, narodowość lub pochodzenie etniczne, język, kolor skóry, religia, płeć, wiek, niepełnosprawność fizyczna lub psychiczna, orientacja seksualna lub inne podobne cechy”<sup>21</sup>. Te czyny w swoich znamionach zawierają odwołanie do motywacji sprawcy o charakterze dyskryminacyjnym. Są wymierzone przeciwko wskazanym grupom i osobom. Wśród konsekwencji przestępstw z nienawiści należy wymienić:

- wzmocnienie istniejących stereotypów i uprzedzeń,
- zbiorowy strach,
- zbiorową nienawiść oraz zbiorowy gniew skierowane do konkretnej osoby lub całych grup społecznych czy też narodowościowych,
- zmianę lub utrwalenie istniejącej struktury lokalnej, często prowadzących do wykluczenia społecznego,
- mniejsze poszanowanie prawa,
- uaktywnienie się grup przestępczych, które bazują na wspólnych uprzedzeniach i walce z „wrogiem”,
- wzrost nacjonalizmu,
- wzrost nasilenia się szowinizmu religijnego<sup>22</sup>.

Powyższe konsekwencje przestępstw z nienawiści mogą mieć ogromne znaczenie w kształtowaniu się relacji między jednostkami, a także między obywatelami a państwem. Stereotypy i uprzedzenia mają bowiem realny wpływ na to, w jaki sposób odbieramy polityków, którzy w kolejnych wyborach staną się (lub nie) głosem suwerena.

Dylematem etycznym i prawnym, który łączy się ze zjawiskiem stosowania mowy nienawiści, jest konflikt pomiędzy wartościami, jakimi są wolność słowa i dobra osobiste jednostki. Przedmiotem wolności słowa jest prawo do swobodnego wyrażania myśli. Wolność myśli definiujemy jako wolność wewnętrzną człowieka (*libertas interna*)<sup>23</sup>. To wolność posiadania poglądów na najrozmaitsze przejawy życia biologicznego i społecznego. Myśli nieuzewnętrznione podlegają bezwzględnej ochronie (*cogitationis poenam*

<sup>21</sup> W. Dadak, *Przestępstwa motywowane uprzedzeniami (o problemach z analizą przestępczości z nienawiści)*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2018, R. XXII, z. 4, s. 23.

<sup>22</sup> I. Maciejewska, *Mowa nienawiści. Podstawowe informacje*, „Zgierz Otwarty”, Zgierz 2018, s. 6.

<sup>23</sup> H. Cederbaum, *Słowo i pismo wobec prawa*, Gebethner i Wolff, Warszawa 1916, s. 1.

*nemo patitur*)<sup>24</sup>. Pojęcie wolności słowa jest syntezą dwóch składników: wolności „od” i wolności „do”. Wolność „od” musi być rozumiana jako emancypacja jednostki z grupy społecznej i szeroko pojętego społeczeństwa. Oznacza ona także nieingerencję państwa w sferę wolności człowieka manifestowanej nie tylko jako wyraz pewnej aktywności jednostki, ale wyrażanej również w formie pasywnej, na przykład prawa do milczenia. Z kolei wolność „do” zakłada aktywność państwa, które powinno zapewnić jednostce odpowiednie warunki, by mogła ona z wolności korzystać. Szczególnym wyrazem wolności „do” jest prawo do bycia poinformowanym<sup>25</sup>. Z perspektywy nauk filozoficznych analiza wolności słowa zazwyczaj oznacza cztery główne rodzaje uzasadnień:

1. Dążenie do prawdy.
2. Samoekspresję, samorealizację i suwerenność jednostki.
3. Krzewienie właściwych postaw odbiorców.
4. Spełnianie wymogów demokracji politycznej, której niezbędnym warunkiem jest wolność wypowiedzi<sup>26</sup>.

Natomiast druga wartość, która ma znaczenie w rozważanym konflikcie, czyli dobra osobiste, jest ujmowana jako wartości niemajątkowe, związane z osobowością człowieka, uznawane powszechnie w społeczeństwie i akceptowane przez dany system prawny<sup>27</sup>. Dobrem osobistym jest wartość immanentnie złączona z istotą człowieczeństwa oraz naturą człowieka, niezależna od jego woli, stała, dająca się skonkretyzować i zobjektywizować<sup>28</sup>. W ustawodawstwie polskim przepis art. 23 kodeksu cywilnego zawiera otwarty katalog chronionych prawem dóbr osobistych. Należą do niego takie dobra, jak: zdrowie, wolność, nazwisko, godność, swoboda sumienia, twórczość artystyczna, naukowa, tajemnica korespondencji, prawo do prywatności, prawo do kultu po osobie zmarłej, prawo do pochowania osoby bliskiej<sup>29</sup>. *Katalog otwarty* oznacza, że ustawodawca miał świadomość, że za kilka, kilkadziesiąt lat inne dobra mogą się wpisać w kategorię dóbr osobistych.

Należy zauważyć, że zwolennicy stanowiska, zgodnie z którym wolność słowa stanowi wartość nadrzędną, krytykują samo pojęcie *mowa nienawiści*, obawiając się, że może ono być kamuflażem dla chęci usunięcia niektórych opinii poza nawias debaty publicznej. Oczywiście ci, dla których nadrzędne są dobra osobiste jednostki i prawa człowieka, będą dążyć do usunięcia mowy nienawiści ze sfery życia publicznego. W Polsce, pomimo że nie stworzono osobnej regulacji dotyczącej mowy nienawiści i zbrodni nienawiści, to oba te zjawiska są uznawane za niezgodne z istniejącym polskim prawem (przepisy

<sup>24</sup> B. Gronowska, T. Jasudowicz, M. Balcerzak, M. Lubiszewski, R. Mizerski, *Prawa człowieka i ich ochrona*, Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa „Dom Organizatora”, Toruń 2005, s. 322.

<sup>25</sup> A. Redelbach, *Prawa naturalne, prawa człowieka, wymiar sprawiedliwości*, Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa „Dom Organizatora”, Toruń 2000, s. 90 i nast.; B. Baczyńska, *Wolność wyrażania opinii na podstawie artykułu 10 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*, [w:] J. Ciapała, K. Flaga-Gieruszyńska (red.), *Prawa podmiotowe – pojmowanie w naukach prawnych. Zbiór studiów*, Wielkopolska Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna, Jarocin 2006, s. 226.

<sup>26</sup> W. Sadurski, *Prawo do wolności słowa w państwie demokratycznym (zagadnienia teoretyczne)*, „Państwo i Prawo” 1992, nr 10, s. 5 i nast.

<sup>27</sup> A. Szpunar, *Ochrona dóbr osobistych*, PWN, Warszawa 1979, s. 106.

<sup>28</sup> Wyrok SN z dnia 19 listopada 2010 r., sygn. III CZP 79/10.

<sup>29</sup> Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, Dz.U. 1964, nr 16, poz. 93, art. 23.



kodeksu karnego oraz kodeksu cywilnego). Na przykład znieważanie, pomawianie czy nawoływanie do nienawiści na tle różnic narodowościowych, etnicznych, rasowych, wyznaniowych albo ze względu na bezwyznaniowość jest zabronione i podlega karze na podstawie przepisów kodeksu karnego (art. 212, 216, 256, 257)<sup>30</sup>. Co więcej, symptomatyczne jest to, że w programie żadnej polskiej partii nie znajdziemy chociaż akapitu wspominającego o tym, że mowa nienawiści w skali społecznej jest zagrożeniem. Tak jak zakładali antyczni sofisci, większość polityków traktuje mowę jako skuteczne narzędzie, które może przynieść zwycięstwo czy też utrzymanie się przy władzy konkretnej partii politycznej. Przywodzi to na myśl smutną refleksję – politycy wolą nie dostrzegać zjawisk stanowiących poważne zagrożenia społeczne, jeśli owe zjawiska mogą stanowić skuteczną broń w walce z polityczną opozycją. Politycy jako wyraziciele woli suwerena powinni przedkładać interesy całego narodu nad interesy partyjne.

Powszechnie dostrzeganymi przykładami postaw implikujących mowę nienawiści są: antysemityzm, homofobia, chrystianofobia, islamofobia, transfobia, ateizm czy rasizm. Zależnie od państwa, ugrupowania politycznego, a nawet światopoglądu postawy te spotkają się z diametralnie różną oceną. Fobią z jednej strony niedostrzeganą (niewymienianą w kontekście listy przejawów mowy nienawiści), a z drugiej strony powszechnie dzisiaj promowaną i postrzeganą jako postawa właściwa pod względem etycznym, jest natomiast rusofobia. Już samo wypowiedzenie powyższego zdania w przestrzeni publicznej (na przykład na konferencji naukowej) rodzi kontrowersje i oburzenie. Kontekst napaści Rosji na Ukrainę i tragiczne wydarzenia, jakie z tego wynikają, powodują, że nienawiść do agresora jawi się jako naturalna i uzasadniona. Nienawiść ta jest dzisiaj skierowana do całego narodu rosyjskiego i tym samym jest klasycznym, podręcznikowym przykładem mowy nienawiści. Oczywiście przyczyny tego zjawiska są zrozumiałe – rating poparcia Putina wzrósł od listopada ubiegłego roku z 63 procent do ponad 80 procent obecnie, co stanowi rekord ostatnich lat. Poparcie Rosjan ma także tak zwana specjalna operacja wojskowa na Ukrainie – około 74 procent Rosjan uznaje ją za konieczną i potrzebną. Debata publiczna przesiąknięta jest niemal nieskrywaną pogardą dla „ruskich” (nie Rosjan, a „ruskich” właśnie)<sup>31</sup>.

Rusofobia jest zjawiskiem obecnym w wielu państwach, jednak rozmiar tego tekstu nie pozwala na studia komparatystyczne. Dlatego też skupimy się na rusofobii obecnej w Polsce. Niezwykle trudna i bolesna polsko-rosyjska historia ugruntowała figurę „ruska” – pojawia się on w dowcipach<sup>32</sup>, żywych wspomnieniach ludzi, którzy doświadczyli okrucieństwa ze strony Rosjan, ale przede wszystkim w doniesieniach medialnych o złu, które aktualnie czynią żołnierze rosyjscy w Ukrainie. Zło to zło i mowa nienawiści w tym

<sup>30</sup> Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, dz. cyt., art. 212, 216, 256 i 257.

<sup>31</sup> Przymiotnik *ruski* wywodzi się od nazwy własnej *Rus*, a zatem *ruski* to ‘odnoszący się do Rusi’, a więc do Rusi Kijowskiej, na której wyrosła współczesna Ukraina, Rusi Moskiewskiej, której spadkobiercą jest Rosja, Rusi Białej itd.

<sup>32</sup> Utrwalające stereotypy dowcipy na temat „ruska” często dotyczą perspektywy etycznej: „Ksiądz wypowiadał ruskiego i na pokutę mówi mu: – Musisz się otrząsnąć synu z tych grzechów. – Ruski wyszedł przed kościół, wzdygnął się: – Brrrrrrrrrr, a paszły wy w pi\*du!”. Zob. *Dowcipy o Rusku*, <https://dowcip.net/dowcipy/Dowcipy+o+Rusku> [dostęp: 1.06.2022].

przypadku jawi się jako zrozumiała w perspektywie psychologicznej. Jej akceptacja czy wręcz manifestowanie implikuje jednak szereg dylematów etycznych i prawnych. W perspektywie prawnej okazuje się, że przepis art. 54 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. chroni wolność słowa<sup>33</sup>. W przepisie art. 13 „Konstytucja zakazuje istnienia partii politycznych oraz innych organizacji, których program jest oparty o metody totalitarne, praktyki działania nazizmu, komunizmu i faszystów oraz tych, których program zakłada lub dopuszcza nienawiść rasową i narodowościową”<sup>34</sup>. Nienawiść rasowa i narodowościowa jest definiowana przez ustrojodawcę w przepisie art. 13 Konstytucji następująco: „są postawami konstytucyjnie zakazanymi i to zarówno w płaszczyźnie programowej, jak i faktycznej. Zakazane są wszelkie wrogie, niechętnie, poniżające lub agresywne zachowania wobec grupy ludzi wyróżniających się określonym zespołem cech przekazywanych dziedzicznie (np. barwa skóry), a także względem osób posiadających cechy właściwe danemu narodowi (język, kultura)”<sup>35</sup>. Jednocześnie w oficjalnych komunikatach formułowanych przez premiera Polski Mateusza Morawieckiego wyraźnie pobrzmiewa nienawiść do narodu (większości rosyjskiego społeczeństwa): „Nie możemy mieć żadnych złudzeń. To nie jest szaleństwo, ale przemyślana strategia, która już otworzyła bramy do ludobójstwa. Russkij Mir to rak, który trawi nie tylko większość rosyjskiego społeczeństwa, ale stanowi śmiertelne zagrożenie dla całej Europy. Dlatego nie wystarczy wspierać Ukrainę w jej militarnej walce z Rosją. Musimy całkowicie wykorzenić tę nową, potworną ideologię”<sup>36</sup>. Nienawiść ta łączy premiera z nastrojami i uczuciami manifestowanymi przez większość polskiego społeczeństwa oraz przedstawicieli partii opozycji – jego słowa są zdecydowanie powściągliwe w stosunku do tego, co mówią i piszą na ten temat Polacy reprezentujący różne światopoglądy i sympatie polityczne. Ci, którzy w taką nienawiść się nie wpisują, błyskawicznie zyskują status „ukrytej opcji rosyjskiej” czy też „ruskiej onucy” – przypisana zostaje im postawa rusofilska i sprzyjanie zbrodniczemu reżimowi. Niczym w dylemacie zwrotnicowego akceptujemy zatem sytuację, w której użycie wielkiego kwantyfikatora i relatywizacja zła powodują, że nienawiścią są także objęci ci, którzy uciekają przed reżimem Putina (na przykład osoby homoseksualne, które doświadczają dzisiaj w Rosji różnego rodzaju prześladowań) oraz ci, którzy protestując na ulicach rosyjskich miast przeciwko wojnie, oddają dzisiaj wolność i nierzadko życie.

Konkludując, mowa nienawiści jest zjawiskiem powszechnie występującym w języku współczesnej polityki i sferze życia publicznego. Choć samo zjawisko mowy nienawiści nie powinno budzić żadnych wątpliwości odnośnie do jego nagannej oceny, to jednak łączy się z dylematami etycznymi – wszak mowa nienawiści może jawić się jako narzędzie

<sup>33</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. uchwalona przez Zgromadzenie Narodowe w dniu 2 kwietnia 1997 r., przyjęta przez Naród w referendum konstytucyjnym w dniu 25 maja 1997 r., podpisana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 16 lipca 1997 r., Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483, art. 57.

<sup>34</sup> Tamże, art. 13.

<sup>35</sup> J. Sulkowski, [w:] M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz Art. 1–86*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2016, s. 387.

<sup>36</sup> T. Morawiecki, *Russia's monstrous ideology must be defeated*, „Daily Telegraph”, 13 maja 2022.

użyte w słusznej sprawie czy też jako działanie zasadnie piętnujące niekwestionowalne zło. Jednocześnie przyzwolenie na mowę nienawiści prowadzi do relatywizacji dobra i zła – jest tożsamy z akceptacją „mniejszego zła” (akceptacją tego, że pociąg przejedzie jednego człowieka zamiast pięciu). Warto pamiętać, jak podatni są ludzie na przekaz płynący z tweetów, publikacji internetowych i prasowych oraz postów polityków i komentatorów życia publicznego. W naszej ocenie ustawodawstwo europejskie powinno położyć większy nacisk na stworzenie spójnej definicji mowy nienawiści, która byłaby tożsama dla wszystkich państw członkowskich UE, oraz penalizację tego zjawiska. W ślad za prawem europejskim prawo krajowe powinno odpowiadać na wyzwania współczesności. Niewątpliwie jednym z nich jest wszechobecność języka nienawiści w debacie publicznej. Jak mawiał Marek Edelman, „Jak się przyglądasz złu i odwracasz głowę albo nie pomagasz, kiedy możesz pomóc, to stajesz się współodpowiedzialny. Bo twoje odwrócenie głowy pomaga tym, którzy dopuszczają się zła”<sup>37</sup>.

## Bibliografia

Baczyńska B., *Wolność wyrażania opinii na podstawie artykułu 10 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*, [w:] J. Ciapała, K. Flaga-Gieruszyńska (red.), *Prawa podmiotowe – pojmowanie w naukach prawnych. Zbiór studiów*, Wielkopolska Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna, Jarocin 2006.

Cederbaum H., *Słowo i pismo wobec prawa*, Gebethner i Wolff, Warszawa 1916.

Dadak W., *Przestępstwa motywowane uprzedzeniami (o problemach z analizą przestępczości z nienawiści)*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2018, R. XXII, z. 4.

Decyzja ramowa Rady 2008/913/WSiSW z dnia 28 listopada 2008 r. w sprawie zwalczania pewnych form i przejawów rasizmu i ksenofobii za pomocą środków prawnokarnych.

*Dowcipy o Rosku*, <https://dowcipy.net/dowcipy/Dowcipy+o+Rosku> [dostęp: 1.06.2022].

Foot P., *The Problem of Abortion and the Doctrine of the Double Effect*. Basil Blackwell, Oxford University Press, Oxford 1978.

Gronowska B., Jasudowicz T., Balcerzak M., Lubiszewski M., Mizerski R., *Prawa człowieka i ich ochrona*, Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa „Dom Organizatora”, Toruń 2005.

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. uchwalona przez Zgromadzenie Narodowe w dniu 2 kwietnia 1997 r., przyjęta przez Naród w referendum konstytucyjnym w dniu 25 maja 1997 r., podpisana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 16 lipca 1997 r., Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483.

Łodziński S., *Problemy dyskryminacji osób należących do mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce*, Raport nr 219, Wydział Analiz Ekonomicznych i Społecznych Kancelarii Sejmu, Biuro Studiów i Ekspertyz, Warszawa 2003.

Maciejewska I., *Mowa nienawiści. Podstawowe informacje*, „Zgierz Otwarty”, Zgierz 2018.

<sup>37</sup> *Materiały edukacyjne Centrum Edukacji Obywatelskiej na temat migracji i uchodźstwa oraz metod pracy z młodzieżą*, Centrum Edukacji Obywatelskiej, Warszawa 2016, s. 2.

*Materiały edukacyjne Centrum Edukacji Obywatelskiej na temat migracji i uchodźstwa oraz metod pracy z młodzieżą*, Centrum Edukacji Obywatelskiej, Warszawa 2016.

Mill J.S., *Utylitaryzm*, PWN, Warszawa 1979.

Morawiecki M., *Russia's monstrous ideology must be defeated*, „Daily Telegraph”, 13 maja 2022, <https://www.telegraph.co.uk/opinion/2022/05/10/russias-monstrous-ideology-must-defeated/> [dostęp: 30.06.2022].

Nijakowski L.M., *Mowa nienawiści w świetle teorii dyskursu*, [w:] A. Horolets (red.), *Analiza dyskursu w socjologii i dla socjologii*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2008.

Pływaczewski W., Duda M., *Od redaktorów*, [w:] W. Pływaczewski, M. Duda (red.), *Mowa nienawiści a prawo na tle współczesnych zjawisk społeczno-politycznych*, Katedra Kryminologii i Polityki Kryminalnej. Wydział Prawa i Administracji. Uniwersytet Warmińsko-Mazurski: Fundacja Forum Dialogu Publicznego, Olsztyn 2017.

*Recommendation No. R (97) 20 of the Committee of Ministers to Member States on "hate speech"*, Rada Europy, 1997.

Redelbach A., *Prawa naturalne, prawa człowieka, wymiar sprawiedliwości*, Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa „Dom Organizatora”, Toruń 2000.

Sadurski W., *Prawo do wolności słowa w państwie demokratycznym (zagadnienia teoretyczne)*, „Państwo i Prawo” 1992, nr 10.

Sulkowski J., [w:] M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz Art. 1–86*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2016.

Szpunar A., *Ochrona dóbr osobistych*, PWN, Warszawa 1979.

*The United Nations Strategy and Plan of Action on Hate Speech, launched by the Secretary. Detailed Guidance on Implementation for United Nations Field Presences*, United Nations, 2019, [https://www.google.com/url?sa=t&rct=j&q=&esrc=s&source=web&cd=&ved=2ahUKewiSlPqvK934AhUimIsKHTWRDoMQFnoECAYQAQ&url=https%3A%2F%2Fdigitallibrary.un.org%2Frecord%2F3889286%2Ffiles%2FUN\\_Strategy\\_and\\_PoA\\_on\\_Hate\\_Speech\\_Guidance\\_on\\_Addressing\\_in\\_field.pdf&usg=AOvVaw1sz\\_4ScyCOcehNdReB4F1A](https://www.google.com/url?sa=t&rct=j&q=&esrc=s&source=web&cd=&ved=2ahUKewiSlPqvK934AhUimIsKHTWRDoMQFnoECAYQAQ&url=https%3A%2F%2Fdigitallibrary.un.org%2Frecord%2F3889286%2Ffiles%2FUN_Strategy_and_PoA_on_Hate_Speech_Guidance_on_Addressing_in_field.pdf&usg=AOvVaw1sz_4ScyCOcehNdReB4F1A) [dostęp: 30.06.2022].

Thomson J.J., *Killing, Letting Die, and the Trolley Problem*, „The Monist” 1978, Vol. 59.

Thomson J.J., *The Trolley Problem*, „Yale Law Journal” 1985, Vol. 94.

Unger P., *Living High and Letting Die*, University Press, Oxford 1996.

Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, Dz.U. 1964, nr 16, poz. 93.

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, Dz.U. 1997, nr 88, poz. 553.

Wyrok SN z dnia 19 listopada 2010 r., sygn. III CZP 79/10.